

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 20/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 9 listopada 2021 roku w sprawie sygn. akt II K 318/21			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Obrazy przepisów postępowania tj. art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk poprzez nienależyte przeprowadzenie postępowania dowodowego i nieprzeprowadzenie z urzędu wszystkich dowodów w szczególności poprzez przestanie na ujawnieniu osobowych źródeł</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>dowodowych wymienionych w akcie oskarżenia, co w konsekwencji skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi jakoby oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Apelacja jest bezzasadna.</p> <p>Nie bardzo wiadomo, co niby więcej miał zrobić Sąd Rejonowy z urzędu, aby zadowolić prokuratora, a już zupełnie nie wykazano, aby te zagadkowe czynności mogły wpłynąć na wynik sprawy, a więc aby rzekome uchybienia proceduralne Sądu Rejonowego mogły mieć wpływ na treść wyroku. Apelacja takich konkretów nie zawiera, aczkolwiek można z niej wyczytać, że prokuratorowi chodzi zapewne o bezpośrednie przesłuchanie świadków. Tyle,</p>				

że po pierwsze, nie wykazano, aby ich bezpośrednio przesłuchanie mogło mieć realny wpływ na wynik postępowania, a po drugie, Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów proceduralnych ujawniając zeznania tych świadków.

Co do świadków G. M. i V. R., Sąd Rejonowy podjął się wysiłku wezwania ich na rozprawę (zarządzenie k. 93), ponieważ nie odbierali korespondencji (wróciła po podwójnym awizowaniu – k. 118-119) uruchomiono siły policyjne celem ustalenia ich miejsca pobytu i wezwania na rozprawę (zarządzenie k. 122v). W wyniku tych działań ustalono, że żaden z tych dwóch świadków nie tylko od dawna nie przebywa już pod wskazanymi przez prokuratora adresami, ale nie wiadomo również, jakie jest ich aktualne miejsce pobytu, a nawet nie ma wcale pewności, czy jeszcze przebywają oni w

Polsce (notatki z czynności poszukiwawczych policji k. 138 i k. 144). Zatem co do tych świadków zachodziła podstawa do odstąpienia od ich bezpośredniego przesłuchania i poprzestania na ujawnieniu ich zeznań (świadkowi nie można doręczyć wezwania na rozprawę - art. 391 § 1 kpk). Skoro były to protokoły podlegające odczytaniu (art. 391 § 1 kpk) to ich ujawnienie nastąpiłoby automatycznie z chwilą zamknięcia przewodu sądowego w trybie art. 405 § 2 kpk nawet gdyby ich nie odczytano. Przy czym Sąd Rejonowy poszedł nawet dalej i realnie odczytał te zeznania i wyjaśnienia na rozprawie (k. 122), wezwał również oskarżonego do ustosunkowania się do ich treści. Zatem nie doszło tu do żadnej obrazy prawa procesowego.

Natomiast co do świadka K. E., to przecież nikt inny jak prokurator w akcie oskarżenia wskazał, że zeznania tego świadka mają

podlegać odczytaniu (k. 59), więc jego zeznania podlegały ujawnieniu w trybie art. 333 § 2 kpk w zw. z art. 391 § 1 kpk w zw. z art. 350 a kpk w zw. z art. 405 § 2 i 3 kpk.

Co więcej, prokurator nie dostrzega, że z punktu widzenia oskarżonego A. S. i treści aktu oskarżenia nie był to świadek doniosły, albowiem jego zeznania dotyczyły dokonania kradzieży przez V. R. i to jego obciążały, a V. R. się przyznał. Natomiast świadek K. E. wcale nie zeznawał, jakoby oskarżony A. S. dokonał kradzieży, tylko, że rozmawiał on o tej kradzieży z V. R., oraz że po dokonaniu kradzieży V. R. dzwonił do A. S., a ten udzielał mu rad – ale przecież nie ma w tych zeznaniach ani słowa o współsprawstwie A. S. do kradzieży, a co najwyżej można zastanawiać się, czy rady udzielane sprawcy kradzieży po czynie nie są paserstwem. Skoro jednak prokurator zarzutu paserstwa nikomu nie postawił, to świadek K. E. zeznający na

temat sprawstwa przyznającego się V. R. faktycznie był świadkiem, co do którego prokurator słusznie zastosował w akcie oskarżenia dyspozycję art. 333 § 2 kpk w zw. z art. 350 a kpk, a następnie Sąd dyspozycję 350 a kpk w zw. z art. 391 § 1 kpk w zw. z art. 405 § 2 i 3 kpk.

Co więcej, bezpośrednie przesłuchiwanie tych trzech świadków nie zmieniłoby wyniku sprawy, rzecz jest bowiem nie w tym, że mamy do czynienia z jakimiś niejasnościami, niewyjaśnionymi sprzecznościami, tylko w tym, że prokurator co do osoby A. S. błędnie te zeznania zinterpretował.

Zatem nie doszło do naruszenia dyspozycji art. 167 kpk art. 366 § 1 kpk (pomijając, że w przypadku świadków G. M. i V. R. Sąd Rejonowy zrobił co mógł, żeby ich wezwać, a prokurator w apelacji nawet nie poddaje pod rozwagę żadnego pomysłu, co by miał jeszcze więcej z urzędu zrobić).

Poniżej zostanie to wykazane.

Przecież świadek K. E. wręcz świadkiem obrony co do oskarżonego A. S. w tej sprawie i przy takiej treści zarzutu, albowiem z jego zeznań wyraźnie wynika, że jedynym sprawcą kradzieży był

V. R. Świadek miał podsłuchać rozmowę telefoniczną, jaką miał prowadzić oskarżony A. S. z w/ w V. R. w dniu 30 czerwca 2020 roku, a więc po dokonaniu opisanej w akcie oskarżenia kradzieży (która miała miejsce wcześniej, bo w nocy z 28 na 29 czerwca 2020 roku). Data rozmowy, tj. 30 czerwca 2020 roku, oraz fakt, że miała ona miejsce w porze dziennej, wprost wynika z zeznań świadka. Co więcej, świadek wyraźnie zeznaje, że w rozmowie tej V. R. mówił o już dokonanej przez siebie kradzieży (co zgadza się z datą prowadzenia konwersacji). Miał on relacjonować oskarżonemu A. S.,

że wszedł do samochodu pokrzywdzonego, znalazł tam w schowku pieniądze i paszport oraz dowód rejestracyjny pojazdu, a oskarżony A. S. miał mu mówić, aby samochód i znajdujący się w nim paszport oraz dowód rejestracyjny odstawił z powrotem na miejsce, bo policja będzie tego szukać. Zatem rozmowa ta miała miejsce po dokonaniu przez V. R. kradzieży, a jej treść dowodzi, że to on był wyłącznym sprawcą tego czynu (wszak dzwonił dzień po jego dokonaniu dopiero informując oskarżonego A. S., że to zrobił). Można by co prawda zastanowić się, czy oskarżony A. S. udzielający dzień po kradzieży rady sprawcy nie popełnił paserstwa, ale czyn taki i tak nie mieściłby się w granicach aktu oskarżenia, zatem bezpośrednie przesłuchanie tego świadka nic by nie zmieniło – i tak doszłoby do uniewinnienia oskarżonego A. S., bo co do przestępstwa

kradzieży świadek K. E. zeznaje na jego korzyść dowodząc, że czynu tego dokonał samodzielnie V. R.. Przecież **Sąd i tak nie mógłby skazać oskarżonego A. S. w miejsce kradzieży za ewentualne paserstwo, bo byłby to inny czyn nie mieszczący się w granicach skargi prokuratorskiej w tej sprawie** (zaś jeżeli prokurator ma taką wolę, może taki nowy akt oskarżenia wnieść, ale Sąd Okręgowy nie widzi podstaw nawet do przypisania oskarżonemu paserstwa na podstawie szątkowych i oderwanych od kontekstu fragmentów rozmowy telefonicznej podsłuchanej jedynie jednostronnie przez świadka). To samo dotyczy zeznań świadka K. E., jakoby kilka dni przed kradzieżą podsłuchał w busie rozmowę oskarżonego A. S. i V. R., że okradną pokrzywdzonego. Tyle, że po pierwsze,

była to rozmowa za którą ze strony oskarżonego A. S. nie poszły czyny (bo niewątpliwie kradzieży dokonał samodzielnie V. R., co było powyżej wykazane), a po drugie, nie mogła być konkretna, bo świadek słysząc jej fragmenty ani nie ostrzegł pokrzywdzonego (którego znał), ani nie zgłosił tego na policję, więc nie da się na tej podstawie wywodzić sprawstwa oskarżonego A. S., ani innej zjawiskowej bądź stadialnej formy zarzuconego mu czynu. Również twierdzenie świadka, że widział u oskarżonego A. S. kluczyki od auta pokrzywdzonego nie może być zgodne z prawdą, bo obiektywne dowody wskazują, że oskarżony ten nigdy nie był posiadaczem tego pojazdu i nie miał do niego kluczyków, zaś miał je V. R., który był poprzednim właścicielem tego pojazdu. Zatem świadek widział u oskarżonego A. S. jakieś kluczyki samochodowe i to nie dziwi, albowiem oskarżony

ten był wówczas posiadaczem własnego samochodu zupełnie innej marki niż samochód pokrzywdzonego.

Podsumowując, bezpośrednie przesłuchanie świadka K. E. nie zmieniłoby konkluzji, że oskarżony A. S. nie dokonał kradzieży zarzuconej mu w akcie oskarżenia.

Podobnie jest z zeznaniami pokrzywdzonego

G. M., który całą wiedzę jaką ma na temat sprawców posiada wyłącznie od w/w świadka K. E., nie ma żadnych własnych spostrzeżeń (poza bezspornym faktem, że zostały mu skradzione pieniądze).

Znamienne jest, że pokrzywdzony również wskazuje jako sprawcę kradzieży wyłącznie V. R., a nie oskarżonego A. S. („dowiedziałem się, że kradzieży moich pieniędzy z samochodu dokonał V. R.” – k. 10) i to V. R. wzywał do oddania pieniędzy. Co do roli oskarżonego A. S.,

to pokrzywdzony nie podaje konkretnych faktów, zeznaje jedynie że „z tego co wiem” drugi komplet kluczy do jego auta miał mieć oskarżony A. S. i z tego pokrzywdzony wywiódł przypuszczenie, że oskarżony ten udostępnił ów kluczyk V. R. aby ten mógł dokonać kradzieży. Jednak pokrzywdzony wiedzę ma jedynie od w.w świadka K. E., a ten widząc u oskarżonego A. S. jakieś kluczyki samochodowe wykonywał sobie, że to musiały być zapasowe kluczyki od pojazdu pokrzywdzonego, bo wydawało mu się (jak się okazało błędnie i bezpodstawnie), że oskarżony ten był poprzednim właścicielem tego pojazdu. Jednak ta koncepcja jest nieprawdziwa, bo obiektywnie ustalono, że oskarżony A. S. nigdy nie był właścicielem ani nawet posiadaczem tego pojazdu (miał inny samochód i to te kluczyki świadek mógł widzieć), natomiast tym poprzednim

właścicielem był
właśnie V. R..

**Zatem akt
oskarżenia
przeciwko**

**oskarżonemu A.
S. tej sprawie
opiera się
wyłącznie na
pomówieniu V.**

R., rzeczywistego i
wyłącznie sprawcy
kradzieży. Na
pomówieniu tym
nie można się
opierać, albowiem
przyłapano V. R.
na oczywistym i
wierutnym
kłamstwie – chcąc
podzielić się
odpowiedzialnością
z kimś innym i w ten
sposób zmniejszyć
odium swojej winy,
a także ciężar
odpowiedzialności
odszkodowawczej,
pomówił
oskarżonego A.
S. o współudział
w kradzieży, a
żeby jakoś to
uprawdopodobnić
nakłamał, jakoby
to oskarżony A.
S. jako poprzedni
właściciel pojazdu
pokrzywdzonego
miał do niego
zapasowe kluczyki
i tak sprawcom
udało się wejść
do zamkniętego
pojazdu i zabrać
pieniądze ze
schowka.

Tymczasem
obiektywne dowody

(informacja z urzędu miasta k. 137, dane z (...) k. 142-143 i faktura k. 146) wskazują nie tylko na to, że oskarżony A. S. nigdy nie był właścicielem tego pojazdu, ale przede wszystkim na to, że był nim nie kto inny jak V. R. we własnej osobie. Nabył on ten pojazd od poprzedniego właściciela (Polaka G. B.) w dniu 26 kwietnia 2020 roku (faktura k. 146), a więc na około dwa miesiące przed kradzieżą, a następnie sprzedał go pokrzywdzonemu, co wynika zarówno z zeznań pokrzywdzonego jak i z wyjaśnień V. R., w których powołuje się na to, jakoby pokrzywdzony się z nim nie rozliczył i to ma być motywem dokonania kradzieży pieniędzy ze schowka. Zatem nie ma żadnego logicznego powodu, aby zapasowe kluczyki do tego pojazdu miał oskarżony A. S., natomiast zupełnie logiczne i zrozumiałe jest, że miał je jako poprzedni właściciel pojazdu V. R. Poza tym V. R. ewidentne

kłamie wyjaśniając, jak to razem z oskarżonym poszli w nocy z 28 na 29 czerwca 2020 r. do tego pojazdu dokonać kradzieży – przeczą temu zeznania świadka K. E., który podsłuchał, że ponad dobę po dokonaniu kradzieży tj. w dniu 30 czerwca 2020 r., V. R. zadzwonił do oskarżonego A. S. dopiero informując go o dokonanej przez siebie poprzedniego dnia kradzieży.

Jak widać, nie było potrzeby bezpośredniego przesłuchiwania również V. R., bo jego kłamstwa zostały obnażone przez obiektywne dowody związane z własnością samochodu, a także przez zeznania świadka K. E., którego wiarygodności apelant nie podważa.

W tej sprawie oskarżony A. S. nie był ani sprawcą, ani współsprawcą, ani sprawcą kierowniczym, ani nawet pomocnikiem do kradzieży dokonanej przez V. R.. W szczególności nie miałby jak

udzielać pomocy do kradzieży V. R., skoro to on miał zapasowe klucze do samochodu pokrzywdzonego, a oskarżonego A. S. nawet przy tej kradzieży nie było – dowiedział się o niej od sprawcy dzień później przez telefon, a rozmowę tę podsłuchał świadek K. E.. Więc koncepcja zawarta w uzasadnieniu apelacji, jakoby V. R. przekazał kluczyki do pojazdu pokrzywdzonego A. S. jest absurdalna, bo po pierwsze, V. R. nie miał żadnego powodu, aby to robić, a po drugie, gdyby to zrobił, to nie mógłby potem samemu otworzyć tego pojazdu, zabrać z niego pieniędzy i zadzwonić do oskarżonego A. S. informując go, że właśnie to zrobił (zaiste byłaby to sztuczka wręcz magiczna).

Jedyną rolę oskarżonego A. S. w tej sprawie, jaka wyłania się po lekturze materiału dowodowego, jest udzielenie sprawcy V. R. rady już po dokonaniu przez niego kradzieży, żeby odstawił z

powrotem
samochód, zostawił
w schowku paszport
i dowód
rejestracyjny, a
zatrzymał jedynie
gotówkę. Czyn ten,
nawet jeżeli pokusić
się o
zakwalifikowanie go
jako paserstwa, był
popelniony w innym
czasie i miejscu
niż przestępstwo
kradzieży zarzucone
w akcie oskarżenia
i już po dokonaniu
zaboru pieniędzy.

**Zatem czego by
tu Sąd Rejonowy
z urzędu nie
dokonywał,
jakich zabiegów
proceduralnych i
czynności
dowodowych nie
przedsięwziął, to
ta sprawa przy
tak postawionym
zarzucie i tak
skończyłaby się
uniewinnieniem
oskarżonego A.
S.. Więc zarzuty
apelanta są
chybione.**

Skoro prokurator
wniósł o
sporządzenie i
doręczenie mu
niniejszego
uzasadnienia, Sąd
Okręgowy uznaje,
że pisząc powyższe
rozważania w
dostateczny sposób
poinformował
prokuratora o

ewentualności
popelnienia
przestępstwa
paserstwa czyniąc
tym zadość
dyspozycji art. 304
§ 2 kpk, a
prokurator postąpi z
tą wiedzą jak uzna
za właściwe. Przy
czym Sąd Okręgowy
zaznacza, że nie
widzi wysokiego
prawdopodobieństwa
popelnienia
przestępstwa
paserstwa, a jedynie
pewne
przypuszczenie,
oparte jest ono
bowiem na wątplych
podstawach
dowodowych
(zeznania świadka,
który podsłuchał
rozmowę
telefoniczną, przy
czym słyszeć mógł
wypowiedzi tylko
jednego z
rozmówców, nie
znał więc dokładnie
kontekstu i
wszystkich
niuansów rozmowy,
zatem trudno będzie
na tej podstawie
udowodnić, że A.
S. udzielał V. R.
aż tak daleko
idącej pomocy, że
kwalifikuje się ona
na przypisanie
przestępstwa
paserstwa).

Wniosek

O uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wyrok jest słuszny, a zarzuty apelacji bezzasadne, co zostało powyżej uzasadnione.			
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU			
4.1.			
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności			
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO			
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji			
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy		

Wyrok uniewinniający			
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy			
Było to już omawiane.			
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiążle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
2	Na podstawie art. 636 § 1 kpk koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uniewinnienie		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana